

Sygnatura akt VIII Ga 199/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Patrycja Baranowska (spr.)

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A- (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko 109. Szpitalowi (...) z Przychodnią – Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 28 sierpnia 2012 roku, sygnatura akt X GC 264/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSR del. Patrycja Baranowska SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak

Sygn. akt VIII Ga 199/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 stycznia 2011r. powódka A- (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. kwoty 19 636,62 zł wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego wygrała przetarg na modernizację pomieszczeń do przygotowania leków cytostatycznych na terenie (...) na podstawie umowy nr (...)/z zawartej w dniu 24.08.2010r. przystąpiła do robót remontowych. W piśmie z dnia 23.09.2010r. powódka zwróciła się do pozwanego o dokonanie szczegółowych wyjaśnień co do zakresu robót objętych umową a zakresem opracowanym w projektach budowlanych, które zawierały rozbieżności i niejasności. Zaznaczyła też, że w celu kontynuowania robót zwróciła się do Inspektora Nadzoru o uzupełnienie dokumentacji projektowej dotyczącej wentylacji mechanicznej, ponieważ otrzymana dokumentacja nie spełniała wymogów dokumentacji wykonawczej. Według powódki brak było opracowania sposobu zabezpieczenia konstrukcji dachu przy montażu nowego komina, wskazania montażu wjazdu p. poż. przechodzącego między drewnianym stropem, a poddaszem i innych niezbędnych rozwiązań konstrukcyjnych przy montażu aparatów wentylacji mechanicznej. Powódka powołała się na informację przekazaną od projektanta

o braku wykonania projektu wykonawczego. Według powódki roboty w zakresie wentylacji mechanicznej nie były wykonywane z powodu oczekiwania na dokumentację wykonawczą, a ponieważ pozwany odmawiał dostarczenia takiej dokumentacji, pismem z dnia 05.11.2010r. powódka złożyła wypowiedzenie umowy z winy zamawiającego, a w dniu 06.11.2010r. notę księgową. Pomimo stanowiska powódki, pozwany złożył własne oświadczenie o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy wraz z wezwaniem do zapłaty kar umownych. Powódka wyjaśniła, że za wykonany zakres robót wystawiła FV nr 15 z dnia 30.11.2010r., która po korekcie wyniosła ostatecznie 43 528,40 zł, a po pomniejszeniu o niesłusznie naliczoną karę umowną w kwocie 9 818,31 zł została zapłacona przez pozwanego do kwoty 33 710,09 zł.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania. W treści sprzeciwu podniesiono, że nie zaistniały żadne przesłanki uprawniające powódkę do żądania zapłaty kary umownej, a pozwanemu nie można przypisać zawinonego zachowania uzasadniającego odstąpienie od umowy. Według pozwanego w terminie umownym powódka wykonała jedynie około w 45% wartości ogółu prac i to ta okoliczność stanowi prawdziwą przesłankę odstąpienia od umowy. Pozwany podniósł, że wielokrotnie odnosił się do kwestii będących przedmiotem sporu wskazując na prowadzoną korespondencję pisemną. Pozwany wskazał, że główna oś sporu dotyczyła wykonania wentylacji, co do której powódka zażądała wykonania i przedstawienia dokumentacji wykonawczej. Pozwany uznał, że nie był zobowiązany zawartą umową do wykonania takiego opracowania, a sama powódka potwierdziła pisemnie fakt zapoznania się z całą dokumentacją przetargową nie wnosząc żadnych zastrzeżeń. Powódka nie może zatem żądać od pozwanego tworzenia dodatkowej dokumentacji wykonawczej, skoro nie zgłaszała wątpliwości na etapie postępowania przetargowego. Dalej pozwany podniósł, że po zejściu firmy A- (...) z placu budowy, kolejna firma wykonała prace związane z wentylacją bez żadnych problemów w oparciu o identyczną dokumentację. Zwrócił też uwagę na wykonywanie przez powódkę części swych prac po odstąpieniu od umowy, a także na zawarty w piśmie z dnia 20.12.2010r. wniosek powódki o potrącenie wymierzonej kary umownej.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd oparł na ustaleniu, że pozwany (...)w S. wszczął postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na „modernizację pomieszczeń do przygotowywania leków cytostatycznych na terenie (...)w S. wraz z wyposażeniem”. Dokumentacja stanowiąca załącznik do specyfikacji istotnych warunków zamówienia obejmowała przedmiar robót, projekt budowlany oraz specyfikację techniczną wykonania i odbioru robót. W skład dokumentacji przetargowej nie wchodził natomiast projekt budowlany wykonawczy. W czasie prowadzonego postępowania pozwany udzielił odpowiedzi na pytania zadane przez oferenta do SIWZ. Ponadto zostały przeprowadzone przez oferenta oględziny i obmiar pomieszczeń przeznaczonych do modernizacji.

Sąd ustalił, że w przetargu oferty zgłosili: powódka oraz (...) S.A. w S.. W wyniku rozstrzygnięcia przetargu, w dniu 24 sierpnia 2010r. pozwany, jako zamawiający zawarł z powódką, występującą jako wykonawca umowę nr (...), której przedmiot obejmował modernizację pomieszczeń do przygotowywania leków cytostatycznych zgodnie z projektem budowlanym i przedmiarem robót. Przedmiot umowy miał być zrealizowany w terminie 40 dni roboczych od dnia przekazania placu budowy. Za wykonania umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 98 183,16 zł brutto, płatne w ciągu 7 dni na podstawie faktury wystawionej w ciągu 7 dni od daty wykonania i odebrania przez zamawiającego przedmiotu umowy bez zastrzeżeń. (§ 5). Z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego albo wykonawcy przewidziano karę umowną w wysokości 10% kwoty brutto określonej w § 5 ust. 2.

Plac budowy został przekazany powódce w dniu 13.09.2010r.

Pismem z dnia 23 września 2010r. powódka zwróciła się do pozwanego o szczegółowe zaznaczenie w dokumentacji projektowej, które pomieszczenia objęte są remontem, podanie rodzaju i grubości materiału przewidzianego przy wymianie posadzek, a także o zaznaczenie wysokości sufitu podwieszanego oraz możliwość zamocowania drugiej płyty

lub wełny mineralnej spełniających standardy ognioochronne. W kolejnych pismach datowanych na 27.09.2010r. i 28.09.2010r. powódka poinformowała pozwanego o konieczności podjęcia decyzji w sprawie ewentualnych zmian w Projekcie elektrycznym, zastosowania izolacji, usunięcie listew przypodłogowych drewnianych, wykonania również na korytarzach warstw podłogowych zastosowanych w pomieszczeniu cytostatyków, wykonania remontów biegów schodowych oraz montażu podwójnej płyty GKF w suficie podwieszanym. W związku z podniesionymi problemami powódka wystąpiła o uzupełnienie projektu. Pozwany udzielił odpowiedzi na pytania powódki w dniu 1 października 2010r.

Powołując się na spotkanie przeprowadzone z projektantami powódka uznała, że na podstawie otrzymanej dokumentacji wentylacji mechanicznej, która nie zawiera projektu budowlanego wykonawczego nie jest możliwe kontynuowanie prac i zdecydowała o ich wstrzymaniu. Powódka zwróciła uwagę na brak istotnych rozwiązań pozwalających na rozmieszczenie urządzeń i kanałów wentylacyjnych, w tym brak opracowania wejścia wentylacji do łoża laminarnej, miejsc przejścia przez strop, biegu kanałów na poddaszu, rozmieszczenia aparatów na poddaszu i połączenia kanałów. Pozwany stwierdził brak możliwości przedstawienia dodatkowego kosztorysu w sytuacji gdy wynagrodzenie powódki zostało określone ryczałtowo niezależnie od rozmiaru wykonanych robót.

W dniu 2 listopada 2010r. powódka wystąpiła z pisemnym wezwaniem do pozwanego o niezwłoczne uzupełnienie dokumentacji w zakresie wentylacji mechanicznej wraz z naniesieniem klapy przeciwpożarowej oraz szczegółowym opracowaniem montażu komina w połaci dachowej w terminie 3 dni od dnia złożenia pisma pod rygorem rozwiązania umowy.

W odpowiedzi pozwany poinformował, że powódce nie przysługuje prawo odstąpienia od umowy a zakres rzeczowy przedmiotu umowy zobowiązała się wykonać na podstawie dokumentacji załączonej w postępowaniu przetargowym.

Po upływie terminu do trzymywania uzupełnionej dokumentacji powódka oświadczyła, że z dniem 06.11.2010r. rozwiązuje umowę z dnia 24.08.2010r. z winy zamawiającego. Jednocześnie powódka obciążyła pozwanego notą księgową z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego zgodnie z § 9 pkt 1.2 w kwocie 9 818,32 zł. Zaproponowany przez powódkę termin odbioru prac przypadła na dzień 16.11.2010r. Zgodnie ze stanowiskiem pozwanego termin odbioru wyznaczono na 18 listopada 2010r.

Podczas spotkania w dniu 18 listopada 2010r. z udziałem przedstawicieli pozwanej i powódki dokonano protokolarnego wyszczególnienia rodzaju i zakresu robót wykonanych przez spółkę A- (...) w związku z modernizacją pomieszczeń do przygotowania leków. Zakres wykonanych przez powódkę prac wynosił około 50% przedmiotu umowy.

Powołując się na upływ terminu realizacji umowy i zaprzestanie jej realizacji przez powódkę, w piśmie z dnia 11 listopada 2010r. pozwany odstąpił od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy na podstawie § 10 pkt 2 ppkt c i d.

Powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko wzywając pozwanego do zapłaty kary umownej w wysokości 9 818,32 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 08.12.2010r. Ponadto za wykonanie części prac związanych z modernizacją pomieszczeń do przygotowywania leków cytostatycznych powódka obciążyła pozwanego fakturą VAT z dnia 30 listopada 2010r. na kwotę 48 395,64 zł, płatną do 30.12.2010r., która następnie została skorygowana do kwoty 43 395,64 zł brutto.

Tytułem odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy pozwany obciążył powódkę w myśl § 9.1.1. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2) lit. c i d umowy karą umowną w wysokości 9 818,31 zł, stanowiącą 10% wartości wynagrodzenia. Pismem z dnia 20 grudnia 2010r. powódka wniosła o dokonanie potrącenia noty nr 61/2010 z dnia 13.12.2010r. z uznanego wynagrodzenia za realizację zadania. Po przeprowadzeniu kompensaty kary umownej z wzajemną wierzytelnością powódki, w dniu 12 stycznia 2010r. pozwany przelał na konto zapłatę za fakturę FV 15 w wysokości 33 710,09 zł.

Zgodnie z umową z dnia 7 grudnia 2010r. pozwany zlecił dokończenie prac związanych z modernizacją pomieszczeń do przygotowania leków cytostatycznych (...) S.A. w S.. Wykonawca dokończył prace bez potrzeby opracowania projektu budowlanego wykonawczego.

Przystępując do rozważań Sąd stwierdził, że powództwo okazało się nieuzasadnione w całości.

Sąd wskazał, iż podstawa prawna roszczenia strony powodowej wywodziła się z przepisu art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiot umowy z dnia 24 sierpnia 2010r. łączącej strony obejmował wykonanie prac polegających na modernizacji pomieszczeń do przygotowywania leków cytostatycznych na terenie (...) w S. wraz z wyposażeniem. Istotnym jest, że do zawarcia umowy doszło w wyniku wyboru w trybie przetargowym oferty powódki i rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2010r., Nr 113, poz. 759 j.t.). Na mocy zawartej umowy powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 9 818,31 zł tytułem nieuregulowanej należności za część wykonanych prac oraz kwoty 9 818,32 zł stanowiącej karę umowną w związku z odstąpieniem od umowy z winy pozwanego. Pozwany sprzeciwił się w całości zgłoszonemu żądaniu powołując się na złożenie powódce własnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, a także na pomniejszenie należności powódki o wartość przysługującej zamawiającemu i przedstawionej do kompensaty kary umownej w wysokości 9 818,31 zł.

Wskazano, że stan faktyczny badanej sprawy został ustalony oparciu o przedstawione przez strony dowody z dokumentów o charakterze prywatnym, których wiarygodność nie była wzajemnie kwestionowana, a autentyczność ich treści nie budziła najmniejszych wątpliwości. Podkreślono, iż Sąd miał do dyspozycji kompletną dokumentację związaną z przeprowadzonym przez pozwanego postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego na modernizację pomieszczeń dla przygotowania leków cytostatycznych, w szczególności specyfikację istotnych warunków zamówienia z dokumentacją projektową, przedmiarem robót i specyfikacją techniczną. Podobnie nie było jakichkolwiek zastrzeżeń odnośnie dołączonej do akt umowy stron nr (...) z dnia 24.08.2010r. wraz z załącznikami stanowiącymi dokumentację przetargową, a także korespondencji pisemnej prowadzonej między stronami w trakcie realizacji umowy oraz po zakończeniu prac. Zdaniem Sądu Rejonowego, z zaprezentowanych przez strony stanowisk wynika, że każde pismo przedstawione jako dowód sporządzone przez jedną ze stron zostało przedstawione i było wiadome drugiej stronie. Na podstawie dostępnego materiału rzeczowego Sąd był w stanie odtworzyć szczegółowo bieg wydarzeń związanych z zawarciem i wykonaniem umowy przez powódkę, bez większych luk i niejasności. Uzupełniających informacji na temat kontaktów przedstawicieli stron oraz treści prowadzonych rozmów przyniosły zeznania przesłuchanych świadków, które w zasadzie były zgodne w ramach opisywanych okoliczności faktycznych i nie zawierały sprzeczności. Dostrzeżone w poszczególnych zeznaniach odmienności dotyczyły co najwyżej prezentowanej przez konkretnego świadka oceny zachowania stron sporu nie zaś istnienia i opisu samych wydarzeń składających się na stan faktyczny.

Sąd wskazał, że pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegało istotne dla rozstrzygnięcia zagadnienie dotyczące złożonego przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Ewentualna zasadność odstąpienia od umowy przez powódkę determinowała bowiem dalsze kwestie łączące się z niniejszą sprawą, w tym naliczenie pozwanemu kary umownej przez powódkę, odstąpienie przez pozwanego od umowy i naliczenie powódce kary umownej, przedstawionej do kompensaty z wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu Rejonowego według strony powodowej podstawą do odstąpienia od umowy był brak przedstawienia przez pozwanego w wyznaczonym terminie uzupełnionej dokumentacji wykonawczej związanej z zamówieniem, co uniemożliwiało kontynuowanie prac i spowodowało ostatecznie ich zakończenie. Sąd zaznaczył, że postanowienia umowy z dnia 24 sierpnia 2010r. nie regulują problemu podniesionego przez powódkę. Odwołując się natomiast do regulacji kodeksowych zwrócił uwagę na brzmienie art. 640 k.c., zgodnie z którym jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Ponadto w myśl art. 491 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu

zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu dodatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki. Przenosząc zasady wynikające z przytoczonych przepisów na grunt sporu należało zdaniem Sądu Rejonowego założyć, że po stronie powodowej mogła zaistnieć podstawa do odstąpienia od umowy w razie stwierdzenia przez Sąd, że brak przedstawienia przez pozwanego szczegółowego projektu wykonawczego, pomimo wezwania stanowił przejaw zaniechania współdziałania zamawiającego, a dostępna dokumentacja nie pozwalała na prawidłowe wykonanie zobowiązania. Nie ulega przy tym wątpliwości, że obowiązki i inicjatywa dowodowe w tym zakresie spoczywała na powódce według normy wyrażonej w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił, że dokumentacja związana z przedmiotowym zamówieniem publicznym i stanowiąca punkt wyjścia dla oceny zakresu prac powódki faktycznie nie zawierała projektu budowlanego wykonawczego. Na potrzeby pozwanego, jako zamawiającego biuro projektowe przygotowało jedynie projekt budowlany zawierający ogólne informacje i dane techniczne technicznych, niezbędne do uzyskania pozytywnej decyzji organu budowlanego o pozwoleniu na budowę, a nie projekt budowlany wykonawczy. W ocenie Sądu wywodzony przez powódkę brak projektu budowlanego wykonawczego nie stanowił przejawu zawinionego zachowania po stronie pozwanego jeżeli wziąć pod uwagę ustawowo przewidziany tryb, w jakim doszło do zawarcia umowy. Otóż zaznaczyć wypada, że przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych umożliwiają potencjalnemu wykonawcy odpowiednio wcześniej zapoznać się z kompletną dokumentacją potrzebną do realizacji zamówienia, z reguły wraz opublikowaniem ogłoszenia o zamówieniu. Stosownie do art. 38 ust. 1 ustawy Pzp wykonawca może zwrócić się do zamawiającego o wyjaśnienie treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W uzasadnionych przypadkach zamawiający może przed upływem terminu składania ofert zmienić treść specyfikacji istotnych warunków zamówienia (ust. 4). Sąd stwierdził, że po zaznajomieniu się z przedmiotem zamówienia powódka nie wystąpiła do pozwanego o usunięcie dostrzeżonych wątpliwości i uzupełnienie dokumentacji o projekt wykonawczy niezbędny do przeprowadzenia prac. Sąd wskazał, iż nasuwa się dość oczywiste założenie, że już na etapie przygotowania oferty powódka musiała wnikliwie przeanalizować dokumentację załączoną do SIWZ, co było wręcz niezbędne dla wyliczenia wynagrodzenia ofertowego. Podkreślenia wymaga zdaniem Sądu, że równorzędnym obowiązkiem powódki względem pozwanego, który był odpowiedzialny za opracowanie dokumentacji budowlanej do przetargu, było przygotowanie przez nią rzetelnej i wnikliwej oferty, celem uniknięcia możliwych nieprawidłowości w późniejszym czasie. Sąd Rejonowy wskazał, że w praktyce dość często można zauważyć, że oferty składane przez wykonawców bez wnikliwego rozeznania przedmiotu zamówienia niosą ze sobą wysokie ryzyko wyboru wykonawcy, który nie sprosta zamówieniu publicznemu, co może prowadzić do spornych sytuacji, które w dalszej konsekwencji narażają na niepowodzenie całe przedsięwzięcie. Brak zasygnalizowania jakichkolwiek uwag pozwala przypuszczać, że przedmiot prac nie był problematyczny dla powódki przed wyborem oferty i zawarciem umowy. Sąd zaznaczył, że zapytania dotyczące szczegółów zamówienia złożył z kolei inny wykonawca uczestniczący w przetargu, który na potrzeby sporządzenia własnej oferty przeprowadził oględziny i obmiar miejsca zaplanowanych robót. Pozwany udzielił odpowiedzi na pytania oferenta i udostępnił pomieszczenia przeznaczone do modernizacji, co należy postrzegać jako przejaw prawidłowego współdziałania zamawiającego z potencjalnymi wykonawcami. Sąd podkreślił, iż orzecznictwie wskazuje się, że warunki umowne są identyczne dla wszystkich wykonawców. Wykonawca dopuszczony do udziału w postępowaniu po otrzymaniu SIWZ ma możliwość zapoznania się z nimi i zdecydowania, czy tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy mu odpowiada i czy chce złożyć ofertę. Zamawiający po wyborze najkorzystniejszej oferty musi zawrzeć umowę na warunkach przedstawionych we wzorze umowy i zapłacić wskazaną przez wykonawcę cenę (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2011r., XII Ga 314/11, Lex 2224956).

W myśl art. 31 ust. 1 ustawy Pzp zamawiający opisuje przedmiot zamówienia na roboty budowlane za pomocą dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych. Według przepisów wykonawczych zawartych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego (Dz.U. 2004r., Nr 202, poz. 2072) dokumentacja projektowa służąca do opisu przedmiotu zamówienia na wykonanie robót budowlanych, dla których jest wymagane uzyskanie

pozwolenia na budowę, składa się m.in. projektów wykonawczych, które powinny uzupełniać i uszczegóławiać projekt budowlany w zakresie i stopniu dokładności niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego, przygotowania oferty przez wykonawcę i realizacji robót budowlanych (§ 4 ust. 1 pkt 2, § 5). Zdaniem Sądu brak sporządzenia przez pozwanego na potrzeby zamówienia publicznego projektu budowlanego wykonawczego nie świadczył w żadnym razie o wadliwości przeprowadzonego postępowania w trybie przetargu nieograniczonego. Z perspektywy pozwanego przygotowana dokumentacja budowlana była wystarczająca dla prawidłowej realizacji zaplanowanych robót modernizacyjnych, a jego stanowisko nie zostało zakwestionowane przez któregokolwiek z oferentów. Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego doprowadziło ostatecznie do zawarcia umowy odpowiadającej wymogowi z art. 144 ustawy Pzp. W rozpatrywanym przypadku nie można mówić o niekompletności, czy też nieprawidłowości dokumentacji zawierającej opis techniczny przedmiotu zamówienia. Warunkiem przydatności dostępnego projektu budowlanego jest możliwość sporządzenia na jego podstawie przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego, przygotowania oferty i realizacji robót budowlanych. W odniesieniu do dokumentacji technicznej udostępnionej powódce przez pozwanego wszystkie powyższe warunki zostały spełnione. O obiektywnej możliwości wykonania robót budowlanych w oparciu o załączniki do SIW i umowy z dnia 24.08.2010r. świadczy dobitnie fakt zlecenia przez pozwanego robót budowlanych innemu wykonawcy będącego również oferentem w przetargu, który ostatecznie uporał się z zamówieniem bez potrzeby korzystania ze szczegółowego projektu wykonawczego. Sąd wskazał, że z zeznań świadka B. F. oraz dostępnych dokumentów wynika, że (...) SA wykonało prace objęte zamówieniem na podstawie projektu budowlanego oraz informacji uzyskanych od zamawiającego przed złożeniem oferty w drodze składanych pytań do SIWZ. To zaś pozwala przyjąć, że przyczyną niewykonania prac objętych umową z dnia 24.08.2010r. nie była niewystarczająca dokumentacja budowlana przygotowana przez zamawiającego, lecz bardziej czynniki tkwiące w przedsiębiorstwie powódki.

Niezależnie od powyższego Sąd dostrzegł, że powódka nie zdołała przedstawić przekonujących argumentów wskazujących na wadliwość, czy niekompletność dokumentacji przetargowej zamawiającego. Ze względu na brak dysponowania specjalistyczną wiedzą z dziedziny budownictwa Sąd nie był w stanie stwierdzić w ramach przeprowadzonej we własnej zakresie analizy, czy dokumentacja faktycznie zawierała nieprawidłowości lub niezgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Podnoszone przez powódkę argumenty o braku możliwości wykonania wentylacji mechanicznej bez projektu wykonawczego zostały obalone wobec niesprzecznego ustalenia o dokończeniu prac przez innego wykonawcę w oparciu o dokumentację przetargową i dodatkowe informacje uzyskane od zamawiającego. W konsekwencji Sąd uznał, że twierdzenia powódki o niekompletności dokumentacji służącej do realizacji prac nie zostały przez nią w sposób przekonujący uwiarygodnione. W takim wypadku należy przyjąć, że powódce nie przysługiwało uprawnienie do żądania uzupełnienia dokumentacji o projekt wykonawczy w wyznaczonym terminie. Pomimo bezskutecznego upływu terminu do przedstawienia projektu wykonawczego, oświadczenie powódki o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego okazało się pozbawione podstaw i z tej przyczyny było nieskuteczne. To zaś implikuje niezasadność roszczenia powódki z tytułu kary umownej w ramach odstąpienia od umowy z winy pozwanego.

Rozpatrując istotę sporu z punktu widzenia pozwanego, Sąd doszedł do wniosku, że całkowicie uzasadnionym było z kolei odstąpienie przez zamawiającego od umowy z dnia 24 sierpnia 2010r. z przyczyn leżących po stronie powódki. Wedle zapisów § 10 ust. 1 pkt 2 lit c i d. umowy zamawiający miał prawo odstąpić od umowy zgodnie z art. 492 k.c. jeżeli wykonawca bez uzasadnionych przyczyn przerwał realizację robót i nie realizuje ich przez okres 7 dni, a także jeśli nie rozpoczął robót lub ich nie kontynuuje pomimo dodatkowych wezwań zamawiającego. Nie ulegało wątpliwości, że pozwana nie dokończyła prac objętych przedmiotem umowy z dnia 24.08.2010r., realizując w końcowym rozrachunku około 50% całości zamierzenia inwestycyjnego. Jak wynika z wcześniejszych rozważań, oświadczenie powódki o wstrzymaniu prac i odstąpieniu od umowy spowodowane było niesłusznym żądaniem wobec pozwanego o niezwłoczne przygotowanie i przedstawienie projektu budowlanego, którego nie uwzględniała zarówno dokumentacja przetargowa, jak i umowa stron. W takiej sytuacji Sąd uznał, że oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy wywarło zamierzone skutki prawne wobec powódki i uprawniało go do naliczenia kary umownej w wysokości 9 818,31 zł. W wyniku dokonanej kompensaty kary umownej z wynagrodzeniem przedstawionym w fakturze FV 15 (art. 498 k.c.) wierzytelność powódki o zapłatę wynagrodzenia uległa umorzeniu o wartość kary umownej. Stąd też pozwany

zasadnie przelał na konto powódki pozostałą po potrąceniu część wynagrodzenia. Mając na uwadze przedstawione rozważania Sąd uznał że powództwo podlega w całości oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji.

Konsekwencją wydanego rozstrzygnięcia było obciążenie pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty procesu po stronie pozwanego wyniosły 2 417,00 zł (2 400,00 - koszty zastępstwa procesowego, 17,00 zł – koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Ponieważ powództwo zostało oddalone w całości, kwotę kosztów procesu zasądzono od powódki na rzecz pozwanego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka.

Wyrokowi Sądu Rejonowego powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 491 §1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, iż powódka uchybiła przepisom kodeksu cywilnego. Nadto powódka zarzuciła naruszenie przez Sąd art. 471 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Powódka wskazała również na naruszenie przez Sąd przepisów postępowania cywilnego i Prawa Zamówień Publicznych. Powódka podała, iż naruszony został art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 328 §2 k.p.c. poprzez wadliwą i oczywiście błędną ocenę materiału dowodowego w postaci dowodów znajdujących się w aktach sprawy, a dotyczących nieuwzględnienia w żadnym zakresie podnoszonych przez powódkę zarzutów niekompletności dokumentacji projektowej, czym Sąd naruszył przepisy ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Powódka podniosła również nienależyte rozważenie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki żądanej w pozwie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie kosztów postępowania za wszystkie instancje a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji powódka zakwestionowała ustalenie Sądu Rejonowego, iż w niniejszym postępowaniu domaga się od pozwanego kwoty 9.818,31 zł tytułem nieuregulowanej należności za część wykonanych prac. Powódka wskazała, iż domaga się od pozwanego zasądzenia potrąconej kary umownej w tej wysokości i zasądzenia od pozwanego kary umownej w tej samej wysokości z powodu rozwiązania umowy z winy zamawiającego.

Powódka zakwestionowała ocenę Sądu Rejonowego, iż brak projektu budowlanego wykonawczego nie stanowił zawinionego zachowania po stronie pozwanego. Powodowa spółka wywodziła, iż pozwany był zobowiązany przed ogłoszeniem przetargu do przygotowania tego postępowania zgodnie z przepisami ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Zdaniem skarżącej pozwany naruszył art. 29.1, 31.1, 32.1 oraz 33.1 wymienionej ustawy. Naruszenie art. 29.1 polegało na tym, że przedmiot zamówienia nie był od początku opisany w sposób jednoznaczny i wyczerpujący. Uchybienie polegało na tym, że sam zamawiający nie miał dostatecznej wiedzy o zakresie robót. W wyjaśnieniach przedstawiciel zamawiającego wskazał zupełnie inne powierzchnie i drzwi do wymiany i montażu niż wynikało to ze SWIZ. Skarżąca wskazała na art. 31.1. i podała, że zamawiający opisuje przedmiot zamówienia za pomocą dokumentacji projektowej. Podała, iż do realizacji robót budowlanych z wyłonieniem wykonawcy w drodze przetargu publicznego wymagany jest projekt wykonawczy. Powódka podniosła, że projekt wykonawczy stanowi rozwinięcie i uzupełnienie projektu budowlanego. Wskazała, że w 2004 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno- użytkowego, wydane jako przepis wykonawczy do ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Powódka podała, że projekt wykonawczy został tam wymieniony jako jeden z elementów dokumentacji projektowej.

Powódka podkreśliła, iż miała prawo oczekiwać, że dokumentacja załączona do SWIZ jest kompletna i zgodna z ustawą, jak również zamieszczony przedmiar robót wykonany ze szczególną starannością.

Powódka powołała się na naruszenie art.32.1 i wskazała, że zamawiający nie dokonał wyceny z należytą starannością, gdyż przedmiar z racji braków projektu wykonawczego był zrobiony pobieżnie bez uwzględnienia wielu robót i konieczności zakupu urządzeń. Nadto powódka wskazując na art. 33.1 podała, że zamawiający z powodu braku części wykonawczej dokumentacji projektowej nie mógł dochować najwyższej staranności.

Powódka podniosła, iż biorąc powyższe pod rozwagę na miarę otrzymanej dokumentacji w SWIZ rzetelnie i wnikliwie opracowała ofertę przy pomocy sił fachowych.

Nadto powódka podała, że do kierowania pracami zatrudniła inżyniera budownictwa posiadającego odpowiednie uprawnienia. Do niego, jako fachowca należała ocena, czy posiadana dokumentacja w zakresie wentylacji jest wystarczająca. Dla D. R. dokumentacja ta nie była wystarczająca, o czym świadczą wpisy do dziennika budowy i pisma kierowane do pozwanego. Powódka wskazała również, że dopiero w trakcie wykonywania robót okazało się, że dokumentacja jest niekompletna.

Zarzucając naruszenie przez Sąd art. 328 §2 k.p.c. powódka wskazała, że Sąd nie ustalił stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zdaniem powódki Sąd wybiórczo zastosował prawo procesowe, doświadczenie życiowe oraz reguły logicznego myślenia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wskazał, że sama powódka uznała swoją odpowiedzialność z tytułu niewłaściwego wykonania umowy polecając pozwanemu potrącić karę umowną z należnego wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Pozwany uzasadniał, iż powódka zapoznała się z całą dokumentacją przetargową i nie wniosła do niej żadnych zastrzeżeń. Powódka nie kwestionowała, że zawarta w materiałach przetargowych dokumentacja nie jest wystarczająca dla wykonania dzieła.

Pozwany zwrócił uwagę, że umowa została zawarta zgodnie z wzorem przedstawionym w postępowaniu przetargowym i nie przewidywała dostarczenia powódce projektu wykonawczego. Pozwany zakwestionował również zasadność odstąpienia przez powódkę od umowy. Zdaniem pozwanego wszelkie wątpliwości, które przedstawia powódka winny mieć miejsce w trakcie trwania procedury przetargowej i być źródłem pytań zadawanych zamawiającemu a nie obecnie „argumentami” odwoławczymi w postępowaniu sądowym. Składając ofertę i podpisując umowę powódka przyjęła warunki opisane w SIWZ i umowie.

Pozwany uznał ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za prawidłowe i znajdujące oparcie w zebranych materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Przed przystąpieniem do rozważania zarzutów podniesionych w wywiedzionej apelacji należy zaznaczyć, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś na podstawie jego wyników poczynił adekwatne do treści przedstawionych w sprawie dowodów ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy podzielił w pełnym zakresie, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przedstawiania.

Sąd uznał również za prawidłowe przywołanie przez Sąd Rejonowy art. 491 §1 k.c., jako podstawy prawnej odstąpienia od umowy.

Umowę, która łączyła strony procesu należało jednak zakwalifikować jako umowę o przeprowadzenie remontu, do której to umowy zastosowanie znajdują przepisy tytułu XVI księgi III k.c.. Modernizacja pomieszczeń do przygotowywania leków cytostatycznych miała charakter znacznego przedsięwzięcia budowlanego obejmującego remont (przebudowę) obiektu budowlanego, wymagającego od inwestora uzyskania projektu i otrzymania decyzji o uzyskaniu pozwolenia na budowę. Umowa o dzieło w zakresie zadań o charakterze budowlanym dotyczy co do zasady prac w mniejszym rozmiarze. Sąd rozpoznający apelację nie miał wątpliwości co do tego, że powódka w ramach stosunku prawnego łączącego ją z pozwanym wykonywała roboty remontowe w rozumieniu art. 658 k.c., stanowiące podtyp umowy o roboty budowlane. Wprawdzie remont może być wykonywany także na podstawie umowy o dzieło ale nie sposób przyjąć, że zakres robót przyjętych do wykonania przez powódkę stanowił przedmiot takiej umowy a nie umowy w rozumieniu art. 658 k.c..

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 roku (II CSK 112/08), do umów o wykonanie remontu, niezależnie od tego, czy będą dotyczyły całego obiektu, czy niektórych jego części stosuje się przepisy tytułu XVI księgi trzeciej kodeksu cywilnego.

Warto też przywołać przepis art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – prawo budowlane (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 243, poz. 1623 ze zm.) stanowiący, że ilekroć w ustawie jest mowa o robotach budowlanych- należy przez to rozumieć budowę, a także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego.

Koronnym argumentem przemawiającym za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o roboty budowlane jest tryb jej zawarcia w oparciu o Ustawę z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2004 r., Nr 19, poz.177).

Dokonanie przez Sąd odwoławczy odmiennej kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony nie miało jednakże jakiegokolwiek wpływu na poprawność ustaleń faktycznych Sądu I instancji, przeprowadzoną ocenę prawną roszczenia strony powodowej i w konsekwencji na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Na wstępie rozważań należało odnieść się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, gdyż dotyczą one kwestii prawidłowości procedowania Sądu w aspekcie gromadzenia materiału dowodowego sprawy, a więc mają znaczenie dla określenia prawidłowości ustaleń faktycznych przedstawionych przez Sąd Rejonowy. Dopiero po rozstrzygnięciu poprawności ustaleń faktycznych można oceniać prawidłowość zastosowania prawa materialnego.

Skarżąca w pierwszej kolejności zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie art. 233 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przypomnieć należy, iż w świetle utrwalonych w nauce i orzecznictwie poglądów co do wykładni normy art. 233 k.p.c., skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd orzekający wymienionego przepisu wymaga wykazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie bowiem takie błędy mogą być przeciwstawione kompetencji sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Uzasadnienie apelacji w części poświęconej zarzutowi naruszenia art. 233 k.p.c. zawiera polemikę ze stanowiskiem Sądu, z którą nie sposób się zgodzić.

W tym miejscu jedynie dla porządku wskazać należy, że Sąd prawidłowo ocenił żądania prawne strony powodowej wskazując w części wstępnej rozważań, iż powódka sformułowała w pozwie żądanie zapłaty części wynagrodzenia oraz kary umownej naliczonej przez powódkę. Wynagrodzenie powódki zostało bowiem pomniejszone przez pozwanego o kwotę kary umownej naliczonej przez pozwanego.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów skarżącej stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że wywody apelacji sprowadzały się w przeważającej części do wykazania nieprawidłowości rozumowania Sądu I instancji, że brak dokumentacji projektowej wykonawczej po pierwsze nie stanowił przeszkody do prawidłowego wykonania przedmiotu

umowy, po drugie nie uprawniał powódki do zaprzestania robót i w konsekwencji do odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Powódka zakwestionowała przede wszystkim ustalenie Sądu, „że brak projektu wykonawczego nie stanowił przejawu zawinionego zachowania po stronie pozwanego” i powołując się na przepisy Ustawy prawo zamówień publicznych zarzuciła już nie Sądowi ale pozwanemu brak staranności w przygotowaniu przetargu, naruszenie rozporządzenia Ministra Infrastruktury nakładającego na zamawiającego obowiązek przygotowania dokumentacji wykonawczej.

Powódka pominęła jednakże drugą część cytowanego z uzasadnienia Sądu Rejonowego zdania, w której Sąd powołał się na „ustawowo przewidziany tryb w jakim doszło do zawarcia umowy”. Otóż całościowy wywód Sądu Rejonowego zawarty w uzasadnieniu wyroku zmierzał do wykazania, że powódka przystępując do przetargu miała możliwość zapoznania się z dokumentacją potrzebną do realizacji zamówienia i wówczas winna była ocenić, czy na podstawie tej dokumentacji jest w stanie wywiązać się z zadania. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zaś, że na etapie postępowania przetargowego powódka zachowała całkowitą bierność nie wnosząc żadnych zastrzeżeń tak, co do istniejących braków dokumentacji (braku projektu wykonawczego) oraz nie zadając jakichkolwiek pytań odnośnie zakresu prac, co uczynił inny oferent dokonując oględzin i obmiaru miejsca robót.

W ocenie Sądu rozpoznającego apelację Sąd Rejonowy oceniając zachowanie powódki na etapie postępowania przetargowego doszedł do słusznych wniosków, że powódka przystępując do przetargu, składając ofertę i ostatecznie zawierając umowę przyznawała, że otrzymana dokumentacja jest wystarczająca do wykonania w sposób należyty przedmiotu zamówienia. W swojej argumentacji zmierzającej do podważenia ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy o niewykazaniu przez powódkę wpływu braku dokumentacji wykonawczej na realizację przez nią obowiązku umownego, skarżąca pominęła zasadniczą kwestię, a mianowicie istnienie umowy cywilnoprawnej pomiędzy stronami. Zdaniem Sądu wzajemne obowiązki stron winny być oceniane przez pryzmat wskazanej umowy. Umowa ta wyraźnie wymieniała dokumentację, która miała być podstawą wykonywanych przez powódkę prac, nie powoływała projektu wykonawczego jako składnika dokumentacji, na podstawie której umowa miała zostać przez powódkę zrealizowana. Podpisując umowę powódka wyraziła gotowość wykonania robót w oparciu o przedłożone przez zamawiającego dokumenty.

Zdaniem Sądu rozpoznającego apelacją sama okoliczność nieprzygotowania przez zamawiającego dokumentacji wykonawczej nie stanowi wystarczającej podstawy uzasadniającej automatyczne skorzystanie przez powódkę z prawa do odstąpienia od umowy i naliczenia kary umownej obciążającej zamawiającego, a tak należałoby odczytywać tok rozumowania powódki.

Słusznie Sąd I instancji dostrzegł, że powódka nie naprowadziła wystarczających dowodów, które w obiektywny sposób wykazałyby wadliwość dokumentacji budowlanej. Zdaniem Sądu odwoławczego dowodów takich nie może stanowić jedynie korespondencja stron prowadzona w trakcie wykonywanych robót wskazując na niemożność wykonania robót bez projektu wykonawczego, czy zeznania świadka D. R.. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy materiał dowodowy nie wykazał, że istniała obiektywna niemożliwość wykonania robót budowlanych.

Odnieść się tutaj należy do przepisu art. 651 k.c., zgodnie z którym jeżeli dostarczona przez inwestora dokumentacja, teren budowy, maszyny lub urządzenia nie nadają się do prawidłowego wykonania robót albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, wykonawca powinien niezwłocznie zawiadomić o tym inwestora. Przepis ten odnosi się więc do sytuacji, gdy dokumentacja nie nadaje się do prawidłowego wykonania robót, a więc zawiera wady. Sąd rozpoznający sprawę w I instancji doszedł do słusznej konkluzji, iż brak wiadomości specjalnych uniemożliwia ocenę, czy przedstawiona przez pozwanego dokumentacja projektowa budowlana zawierała nieprawidłowości i niezgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, była wadliwa w sposób uniemożliwiający wykonanie powierzonego zakresu robót.

Zwrócić jeszcze raz należy uwagę na eksponowaną przez Sąd Rejonowy okoliczność, iż prace powierzone w ramach umowy powódce zostały dokończone przez inny podmiot na podstawie dokumentacji przetargowej i dodatkowych informacji uzyskanych od zamawiającego.

Reasumując wskazać należy, że powódka jako podmiot specjalizujący się w branży budowlanej już na etapie postępowania przetargowego była w stanie dokonać oceny, czy na podstawie przekazanej dokumentacji wywiąże się z obowiązków umownych. Nie przekonało Sądu zawarte w apelacji twierdzenie, że dopiero na etapie realizacji umowy inżynier kontraktu D. R. oceniła dokumentację w zakresie wentylacji i doszła do wniosku, że jest ona niewystarczająca dla prawidłowego wykonania umowy.

Cytowane przez skarżącą w uzasadnieniu apelacji fragmenty wyroków Krajowej Izby Odwoławczej nie przystają do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Jak już zaznaczono powódka nie przedstawiła dowodów, które świadczyłyby o wadliwości projektu budowlanego. Nadto, co już wielokrotnie było podkreślane nie sposób nie przyznać racji stronie pozwanej, że zarzuty formułowane w treści apelacji odnośnie braku projektu wykonawczego, co było zdaniem powódki powodem wykonania nienależytej wyceny, niedokonania najwyższej staranności, winny być podnoszone już na etapie postępowania przetargowego. Powódka nie powołała żadnych przekonujących dowodów, z których wynikałoby, że istniały takie wady dokumentacji, które nie mogły zostać dostrzeżone już w momencie składania oferty.

Reasumując uznać należało, iż Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 §1 k.p.c. uznając bezpodstawność naliczenia przez powódkę kary umownej z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacyjnego, nie sposób zgodzić się z zarzutem skarżącej o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisu art. 328 §2 k.p.c.. Skarżąca wskazała bowiem, bez szerszego uzasadnienia, że nie spełnia ono wymogów wskazanych w wymienionym przepisie.

Wskazać należy, iż zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w przypadku, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku uniemożliwia odczytanie motywów jakimi kierował się Sąd wydając zaskarżone orzeczenie. Innymi słowy zarzut ten może zostać skutecznie postawiony tylko w przypadku, gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 roku, I CKN 185/01, System Informacji Prawnej LEX nr 52726, wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX 109420). Uzasadnienie Sądu Rejonowego zwiera wszystkie elementy, o których mowa w art. 328 §2 k.p.c..

Reasumując żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego nie zasługiwał na uwzględnienie, stąd też rozważyć należało podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 491 §1 k.p.c., art. 6 k.c., art. 471 k.c. i art. 415 k.c..

Sąd Rejonowy słusznie powołał się na art. 491 §1 k.c. uznając, że wraz z postanowieniami umownymi stanowi on podstawę prawną naliczenia kar umownych.

Skarżąca w żadnym fragmencie apelacji nie wskazała, na czym polegało wadliwe zastosowanie przez Sąd tegoż artykułu. Powołując się na art. 491 §1 k.c. skarżąca niewątpliwie dążyła do podważenia ustaleń Sądu w zakresie słuszności obciążenia jej karą umowną przez stronę pozwaną. Tak więc zarzut ten dotyczył raczej błędnej oceny materiału procesowego przez Sąd poprzez przyjęcie, że odstąpienie przez pozwanego od umowy i obciążenie powódki karą umowną było uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki uzasadniającej odstąpienie przez pozwanego od umowy. Analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powódka tak dalece opóźniała się z wykonaniem przedmiotu umowy, że nie była w stanie wykonać go w czasie umówionym. W świetle prawidłowych ustaleń Sądu, że powódka na etapie wykonywania prac nie mogła żądać od pozwanego niezwłocznego przygotowania i przedstawienia

projektu wykonawczego i przy uznaniu braku wykazania wadliwości projektu budowlanego naliczenie kary umownej przez pozwanego jawi się jako słuszna i uzasadniona realizacja praw wynikających z umowy.

Całkowicie nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c.. Dla potrzeb niniejszego rozstrzygnięcia przede wszystkim podkreślenia wymaga, że norma wysłowiona w tym przepisie reguluje materialnoprawny ciężar dowodu służący m.in. oznaczeniu strony, na której spoczywa obowiązek dowodzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. W myśl powołanego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował ten przepis obciążając powódkę ciężarem dowodu skuteczności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia oraz zasadności żądania kary umownej.

Brak jest podstaw aby zarzucić Sądowi błędne zastosowanie artykułów 471 k.c. oraz art. 415 k.c., skoro przepisy te w ogóle nie miały w niniejszej sprawie zastosowania.

Ostatecznie wszystkie zgłoszone przez powódkę zarzuty, odnoszące się przede wszystkim do dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów oraz ustalonego na podstawie tych dowodów stanu faktycznego okazały się nieuzasadnione. Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej nie znalazł podstaw, aby Sądowi I instancji zarzucić naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, wręcz przeciwnie podzielił w pełnym zakresie ocenę dowodów dokonaną przez ten Sąd.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu, ujętą w art. 98 §1 i 3 k.p.c.. Powódka przegrała proces w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązana zwrócić pozwanemu koszty, które poniósł on na obronę swych praw przed Sądem. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego pozwanego w kwocie 1 200 zł ustalone na podstawie §6 pkt 5 w zw. z §12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm).

SSR Patrycja Baranowska SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak